



Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Z demografią
trudno dyskutować
| s. 4



Głosik – rubryka
dla dzieci
| s. 5



Skok wwyż
to moja pasja
| s. 8



Cięcia w Fundacji OKD

PROBLEM: Złe wyniki ekonomiczne spółki węglowej OKD oraz ogłoszony przez nią program oszczędnościowy odbiją się na życiu całego regionu. Placówki i organizacje, które tradycyjnie mogły liczyć na szczodrość Fundacji OKD, obawiają się, jak będzie w następnych latach.

Pod koniec ub. tygodnia spółka OKD oficjalnie potwierdziła to, co od dłuższego czasu było tajemnicą poliszynela. Po ogłoszeniu wyników gospodarczych przez macierzystą spółkę NWR zapowiedziała duże oszczędności kosztów inwestycyjnych, eksploatacyjnych, wydatków na firmy zewnętrzne oraz płac – tych ostatnich o 10 proc. W tej chwili trwają rozmowy ze związkami zawodowymi dotyczące układu zbiorowego. Dojdzie do większej centralizacji w zarządzaniu, co przełoży się na obniżenie liczby pracowników w administracji. – Będzie to bolesna, lecz jedyna możliwa droga do zachowania stabilności firmy oraz powiązanych z nią gałęzi przemysłowych w naszym regionie – powiedział dyrektor generalny oraz prezes zarządu, Jan Fabián.

Bolesne zmiany będą dotyczyły nie tylko samej spółki OKD oraz jej dostawców, często mniejszych firm regionalnych. Mogą się też odbić na działalności organizacji pozarządowych, które w poprzednich latach szczerze wspierała Fundacja OKD. To dotyczy zarówno placówek oświatowych, opieki społecznej, jak i stowarzyszeń zajmujących się działalnością kulturalną, w tym Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego.

Miejscowe Koło PZKO w Karwinie-Frysztacie, które pod koniec czerwca organizuje festiwal rockowy „Dolański Gróm” z udziałem legendarnego zespołu Bajm, już w tym roku spotkał zawód. – W zeszłym roku otrzymaliśmy od Fundacji OKD dofinansowanie w wysokości 75 tys. koron, w tym roku również liczyliśmy na wsparcie. Ale nasz wniosek został odrzucony, pomimo że był poprawnie przygotowany, braliśmy sumiennie udział w szkoleniach dla beneficjentów organizowanych przez Fundację



Fot. MAREK SANTARIUS

Górnosuskie „Fedrowani z folklorym” to jedna z imprez wspieranych przez Fundację OKD.

– powiedział redaktor Roman Szarowski, wiceprezes Koła. Teraz PZKO-wcy poszukują alternatywnych źródeł finansowania.

Fundacja OKD została założona w 2008 roku. Przez pierwszych pięć lat swej działalności rozdzieliła granty w wysokości 240 mln koron, czyli średnio 48 mln koron rocznie. W tym roku przeznaczono do podziału niecałych 30 mln koron. Fundacja, która wcześniej wspierała inicjatywy w ramach całego województwa morawsko-śląskiego, a nawet poza nim, teraz skupiła się na regionach karwińskim, ostrawskim i frydecko-misteckim, czyli tam, gdzie OKD ma lub miała w przeszłości swe zakłady.

– Oszczędności nie ominą, rzecz jasna, również dobroczynności i sponsoringu – przyznał rzecznik Vladislav Sobol. Zapewnił niemniej, że sytuacja Fundacji jest ustabilizowana. Ma dość

środków, by przez kolejne 2-3 „chude” lata wspierać działalność organizacji non profit. Nawet w sytuacji, gdy wiadomo, że w tym roku otrzyma od swego założyciela i największego darczyńcy, spółki OKD, zaledwie 2,5 mln koron. Rok wcześniej były to 73 mln. – W lepszym pod względem ekonomicznym okresie stworzyliśmy dostateczne rezerwy, z których teraz możemy czerpać – zapewnił Sobol. – Wsparcie Fundacji OKD dla potrzebujących będzie kontynuowane jako wyraz naszej odpowiedzialności wobec regionu, zwłaszcza jeżeli chodzi o pomoc ludziom chorym, niepełnosprawnym, seniorom i dzieciom – zadeklarował rzecznik.

Zła sytuacja ekonomiczna kopalni mogła – paradoksalnie – być dobrą wiadomością dla tych mieszkańców Karwiny-Starego Miasta, którzy nie chcą się pogodzić z utratą swych do-

mów. Ożyły nadzieje, że OKD zrezygnuje z planów wydobycia węgla pod Starym Miastem. Sobol temu zaprzeczył. – Prace nad poszerzeniem wydobycia przez Kopalnię Karwina są kontynuowane, rozwiązujemy konflikt interesów z właścicielami nieruchomości w Starym Mieście i przygotowujemy materiały do analizy wpływu na środowisko naturalne (EIA), którą chcielibyśmy przedstawić jesienią tego roku – powiedział „Głowski Ludu”. Koło PZKO w Starym Mieście od kilku miesięcy czeka na stanowisko OKD ws. warunków dotyczących budowy nowego Domu PZKO oraz domów jednorodzinnych członków Koła w karwińskiej Dębnie. – Pytanie w tej sprawie wysłaliśmy już w grudniu. Na razie nie mamy odpowiedzi – powiedział wiceprezes Koła, Roman Sznapka.

DANUTA CHLUP

ZDARZYŁO SIĘ

URODZINY NA STOLE OPERACYJNYM

Jan Martynek z Nawsia w ciekawy sposób uczcił swoje 60. urodziny. Zamiast świętowania w gronie rodzinnym, poddał się we wtorek operacji wszczepienia by-passów, którą przeprowadzili lekarze z Centrum Kardiologicznego Szpitala Podlesie w Trzyncu. Jubileusz był zresztą podwójny – zabieg ten był dziesięciotysięczną operacją serca w 20-letniej historii Centrum Kardiologicznego.

Świeżo upieczonemu 60-latkowi złożyli osobiście życzenia dyrektor szpitala Karel Lukeš, ordynator Piotr Branny oraz siostra oddziałowa Ingrid Piwowarska. – To była bardzo przyjemna niespodzianka. Pan dyrektor wyjaśnił mi, że dziś obchodzę jubileusz nie tylko ja, ale także lekarze Szpitala Podlesie, ponieważ jestem dziesięciotysięcznym pacjentem – śmiał się Martynek, który otrzymał od dyrektora również drobne upominki.

Szpital Podlesie był dawniej szpitalem zakładowym Huty Trzynieckiej. W 1993 roku został sprywatyzowany. Dziś zalicza się do pięciu najlepszych ośrodków leczenia chorób sercowo-naczyniowych w kra-



Fot. ARC

Dyrektor Szpitala Podlesie Karel Lukeš składa życzenia Janowi Martynkowi. Z tyłu ordynator Piotr Branny.

ju. Trzynieccy lekarze potrafią dziś pomóc pacjentom, którzy jeszcze kilka lat temu nie mieliby szansy na przeżycie. Jako pierwsi w Republice Czeskiej przeprowadzili w ostatnich latach kilka unikatowych zabiegów na sercu. (dc)

POGODA

czwartek

piątek



dzień: 11 do 15 °C
noc: 8 do 4 °C
wiatr: 3-7 m/s

dzień: 13 do 17 °C
noc: 7 do 3 °C
wiatr: 2-5 m/s

Defraudacje w bogumińskim ratuszu

Pracownicy bogumińskiego magistratu mają na swoim koncie trzy nadużycia finansowe – takim wynikiem zakończyła się kontrola gospodarowania z miejskimi pieniędzmi, którą burmistrz Petr Vicha, po głośnym skandalu z defraudacją pieniędzy w sąsiedniej Orłowej, polecił przeprowadzić w ratuszu i spółkach miasta. – Wynik kontroli przyniósł nam ogromny zawód. Byliśmy przekonani, że w bogumińskim ratuszu

nie ma złodziei – stwierdził burmistrz.

Jeden przypadek oszustwa dotyczył spółki „BM Servis”, konkretnie jej ośrodka gospodarowania z odpadami, gdzie część utargu zamiast na rachunek spółki trafiała do kieszeni kilku pojedynczych pracowników. Kolejne dwie machinacje finansowe miały miejsce w samym magistracie. Jedna z pracownic działu paszportowego nie oddawała wszystkich po-

kwitowań, a gotówkę, na którą one opiewały, zostawiała dla siebie. W ten sposób „dorobiła” do pensji 490 tys. koron.

Bardziej wyrafinowany sposób na wzbogacenie się wymyśliła księgowa wydziału majątkowego, który zarządza 4,4 tys. mieszkań komunalnych oraz gospodaruje budżetem w wysokości 240 mln koron. Kobieta przelewała część pieniędzy związanych z administracją mieszkań na swoje pry-

watne konta. Aby uniknąć podejrzeń, z premedytacją zaniżała budżet oraz rozliczenia miesięczne. Wysokość strat, na jaką naraziła miasto, na razie nie jest znana. Istnieją podejrzenia, że może chodzić nawet o 4 mln koron.

– Wszystkie te przypadki są sprawką jednostek, które znalazły lukę w naszym systemie kontroli. Wszyscy zostali surowo ukarani, a poszczególnymi przypadkami zajmuje się policja – podsumował Vicha. (sch)



9 771212 422041

13061

KRÓTKO

KLIMATY
LITERACKIE

TRZYNIEC/CIESZYN (kor) – Na kolejnym wieczorze literackim w Trzyniecu wystąpił wczoraj czeski bard, poeta i szef czeskiej filii PEN Klubu, Jiří Dědeček. Twórca, który w 2006 nieomal został ministrem kultury RC, czytał wiersze i śpiewał swoje utwory w Klubie „Destiny”. Z kolei w czeskokoczyńskiej restauracji „Na Rozwoju” ohrzczył w niedzielę książkę pt. „Pan Učitelka” młody miejscowy prozaik Vladimír Hlučný. Autor wydał ją własnym sumptem.

* * *

WESELILI SIĘ
MAJOWO

RZEKA (kor) – Ponad sto kilogramów karkówki sprzedali w sobotę w swoim stoisku miejscowi strażacy na tradycyjnej Majówce. Przyrządzano ją nie tylko tradycyjnie, na grillu, ale też jako tradycyjną „rojberkę”, czyli szaszłyk. Władze Rzeki zaproponowały też swoim mieszkańcom zabawę kulturalną. Zaśpiewała znana piosenkarka, Heidi Janků, zagrała kapela Kabát Revival. Wszystkim podobał się też konkurs dla drwali pt. Forest Man.

* * *

MORDERSTWO
I SAMOBÓJSTWO?

KARWINA (ep) – Sprawa samobójcy, który powiesił się w poniedziałek przed szkołą podstawową w Nowym Mieście, okazała się bardziej skomplikowana. Wkrótce po znalezieniu ciała mężczyzny policjanci znaleźli w mieszkaniu jego martwą żonę. Teraz zajmują się morderstwem. – Lekarz stwierdził, że śmierć kobiety nastąpiła na skutek ran ciętych zadanych przez osobę trzecią – powiedziała rzeczniczka policji wojewódzkiej w Ostrawie, Soňa Štětínská. Jak wyjaśniła, teraz zbrodnią zajmują się kryminalodzy z Karwiny oraz Ostrawy. Na miejscu zabezpieczyli wszystkie ślady, zarządzili sekcję zwłok i zbierają informacje od ewentualnych świadków i innych osób mogących wnieść coś do sprawy.

* * *

OCENY
DLA POLITYKÓW

PRAGA (dc) – Ośrodek Badań Opinii Publicznej przy Instytucie Socjologii Akademii Nauk RC opublikował wczoraj wyniki kwietniowych badań dotyczących zaufania mieszkańców do czołowych przedstawicieli partii parlamentarnych. Najlepszy wynik osiągnęli przewodniczący TOP 09, Karel Schwarzenberg (zaufaniem obdarzyły go 44 proc. respondentów), przewodniczący ČSSD, Bohuslav Sobotka (40 proc.) i wiceprzewodniczący ODS, Jiří Pospíšil (39 proc.). Respondenci oceniali 30 polityków.

* * *

SAKRALNA ODNOWA

REGION (r) – Kilka niewielkich obiektów sakralnych w Olbrachcicach, Cierlicku, Błędowicach Górnych i Bruzovicach doczekało się należytej opieki. Odnowiono je w ramach w ramach projektu „Wspólna historia łączy nas także dziś”, realizowanego z Funduszu Mikroprojektów Euroregionu Beskidy. Odnowy i konserwacji doczekały się na przykład drewniany krzyż w Olbrachcicach czy rzeźba Jana Nepomucena w Cierlicku i podobna rzeźba w Błędowicach.

400 książek dla polskich czytelników

Setki książek polskich autorów trafią w najbliższych dniach do bibliotek i polskich szkół w regionie. W ramach 11. edycji inicjatywy „Książki dla Zaolzia” zakupiono pozycje za ponad 6 tysięcy złotych. Ten wyjątkowy dar przybył aż z Bydgoszczy. Z tego miasta pochodzi Tomasz Sypniewski, sympatyk Zaolzia i mieszkającej tu polskiej społeczności, który co roku angażuje się w poszukiwanie sponsorów na zakup książek dla polskich szkół oraz bibliotek.

– Pan Sypniewski po raz kolejny zorganizował w Bydgoszczy akcję zbierania pieniędzy na zakup polskich książek. Kiedyś dary książkowe docierały do nas w paczkach z Polski, teraz możemy sami zakupić je za zebrane pieniądze, wybierając najbardziej potrzebne pozycje i takie, których nam brakuje w księgozbiorach – wyjaśniła Helena Legowicz, dyrektor Oddziału Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie oraz prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Polskiej Książki. Wczoraj przekazała zakupione publikacje bibliotekom w regionie posiadającym polski księgozbiór. Bibliotekarki mogły wybrać książki, których jeszcze nie mają. Część książek trafi także do szkół oraz przeznaczona zostanie na przykład na nagrody w konkursie czytelnictwem.

W sumie zakupiono około 400 książek, wśród nich jest wiele nowości wydawniczych. Chodzi przede wszystkim o książki dla dzieci i młodzieży. – Co roku kupujemy w ramach tej inicjatywy tylko książki polskich autorów, jedynie wyjątkowo, na przykład w przypadku książek naukowych, zdarzają się pozycje zagranicznych autorów – dodała Helena Legowicz.

Polscy czytelnicy znajdą teraz na półkach bibliotek oraz bibliotek szkolnych książki popularnych autorów dla dzieci i młodzieży, takich jak Renata Piątkowska, Grzegorz



W środę bibliotekarki mogły wybrać dla swoich czytelników nowe książki zakupione z funduszy zebranych na ten cel w Bydgoszczy.

Kasdepke, Natalia Usenko, Wanda Chotomska czy Joanna Papuzińska oraz wielu innych.

– Dla naszej biblioteki wybrałam książki dla dzieci. Na pewno się przydadzą, bo współpracuję z polską szkołą i świetlicą szkolną, dużo dzieci przychodzi do nas z rodzicami wybrać książki do czytania. Wzięłam na przykład książki

o zwierzętach, bo te cieszą się zainteresowaniem małych czytelników – powiedziała Maria Zientek z biblioteki w Ropicy.

– Do naszej biblioteki w Czeskim Cieszynie zawiozę książki, których nam brakuje w księgozbiorze. Mam nadzieję, że zainteresują dzieci – powiedziała bibliotekarka Ewa Sikora. – Z moich doświadczeń wynika, że

dzieci najchętniej sięgają po książki tych autorów, których poznali osobiście na spotkaniach autorskich w szkole czy bibliotece. Ostatnio bardzo popularni są na przykład Beata Gawryluk czy Paweł Beręsewicz, od dawna bardzo lubiany jest też Grzegorz Kasdepke. Między innymi książki tych autorów wybrałam do naszej biblioteki – dodała. (ep)

Szukają sprawcy wypadku

Policja poszukuje świadków poważnego wypadku, do którego doszło we wtorek po południu w Ostrawie-Michałowicach. Nieznany sprawca potrafił tam rowerzystę i uciekł z miejsca zdarzenia. Wypadek zdarzył się przy ul. Rychwałdzkiej. Samochód, prawdopodobnie srebrny, potrafił 53-letniego rowerzystę, który następnie uderzył w słup i stracił przytomność. Doznał w ten sposób poważnych obrażeń głowy, a prze-

żył tylko dlatego, że jechał w kasku. Mimo to sanitariusze stwierdzili u niego podejrzenie wstrząsu mózgu.

Kierowca uciekł, nie udzielając pomocy poszkodowanemu. Z tego powodu grozi mu teraz kara do pięciu lat więzienia. Mundurowi apelują do wszystkich, którzy mogą coś wiedzieć o sprawie lub byli świadkami zdarzenia, o zgłaszanie się na policję. Może to pomóc w ujęciu sprawcy wypadku. (mar)

Finałowy buk

Liczący 200 lat buk, który rośnie w karwińskim Czarnym Lesie, walczy o zwycięstwo w ogólnokrajowym konkursie na drzewo roku. Ma 35



Buk-finalista rośnie w karwińskim Czarnym Lesie.

metrów wysokości, a jego korona rozkłada się na szerokość 25 metrów. Od roku 2011 uznany jest za drzewo zabytkowe, a w otaczającym go lesie jest wyjątkowym okazem – wokół rosną raczej młode drzewa, buk jest jednym z niewielu starszych, które uniknęły wycinki.

– Urząd Miasta zgłosił drzewo do konkursu, w którym w sumie wzięły udział 53 drzewa z całego kraju. Nasze jako jedyne z województwa morawsko-śląskiego dostało się do finału. Jury wybrało spośród zgłoszonych drzew 12 finalistów. Od 15 czerwca każdy będzie mógł oddać głos na drzewo za pomocą sms-a – poinformowała rzeczniczka karwińskiego magistratu, Šárka Swiderová. Jak dodała, zyski z płatnych sms-ów trafią potem do miast, na które głosowano. Karwina przeznaczy te pieniądze na posadzenie nowych drzew i krzewów w mieście. (ep)

Prezesem Barbara Smugała

We wtorek odbyło się pierwsze zebranie nowego zarządu Towarzystwa Nauczycieli Polskich w RC, który został wyłoniony na początku maja na IV Zjeździe TNP w Czeskim Cieszynie. Prezesem ponownie wybrano Barbarę Smugałę, dyrektorkę Polskiej Szkoły Podstawowej im. Żwirki i Wigury w Cierlicku, skarbnikiem Romana Kaderkę, dyrektora PSP w Hawierzowie-Błędowicach, przewodniczącą komisji rewizyjnej emerytowaną nauczycielkę Halinę Siedlaczek.

Na zebraniu podsumowano Zjazd

TNP. Barbara Smugała poinformowała zebranych o IV Zjeździe Nauczycieli Polonijnych w Ostródzie, na którym wraz z Martą Kmeť, dyrektorką Centrum Pedagogicznego dla Polskiego Szkolnictwa Narodowościowego, reprezentowała oświatę polską w Republice Czeskiej. – Zostały także omówione projekty dotyczące wyjazdów edukacyjnych uczniów oraz przygotowywano spotkanie z nauczycielami odchodzącymi na emeryturę – poinformowała redakcję Barbara Smugała.

(dc)

Energia na licytacji

Mieszkańcy Czeskiego Cieszyna mogą zapłacić mniej za energię elektryczną i gaz, jeżeli połączą siły i będą kupować energię w trybie licytacji elektronicznej. Rzeczniczka ratusza, Dorota Havlík, poinformowała naszą gazetę, że władze miasta podpisali w tej sprawie umowę z firmą eCENTRE, która ma sporo doświadczeń w tej kwestii. – W niektórych gminach udało się dzięki temu osiągnąć w przypadku cen gazu oszczędności aż o jedną trzecią. Z tej usługi będzie można korzystać od 6 czerwca, a cieszyńanie mogą się zgłaszać przez kolejne trzy tygodnie – mówi rzeczniczka.

– Chcemy pomóc mieszkańcom miasta i działającym na jego terenie przedsiębiorcom w obniżeniu kosztów energii, bo te są coraz wyższe – mówi wiceburmistrz Czeskiego

Cieszyna, Stanisław Folwarczny. – Zresztą samo miasto skorzystało z możliwości zakupu energii na giełdzie energetycznej. Był to prąd i gaz dla ratusza, miejscowych szkół, Domu Seniora, Biblioteki Miejskiej, Ośrodka Kultury „Strzelnica”, a także stadionu zimowego i miejskiej pływalni. W ten sposób zaoszczędziliśmy ponad dwa mln koron – podkreśla wiceburmistrz.

Wszystko zależy jednak od tego, ile osób postanowi skorzystać z usługi oferowanej przez włodarzy miasta i wspomnianą firmę. – Im większy popyt, tym niższa cena ze strony producentów energii – mówi dyrektor spółki eCENTRE, Vítězslav Grygar. Dodaje, że zgłaszać się mogą zarówno poszczególne domostwa, jak i spółdzielnie mieszkaniowe lub spółki właścicieli mieszkań. (kor)

KOLEJNE »ARTYSTYCZNE LATO U KOSSAKÓW« POD PATRONATEM »GŁOSU LUDU«

Buki pamięci

Już po raz szósty w Górkach Wielkich, na terenie dawnej posiadłości pisarki Zofii Kossak, odbędzie się cykl imprez pod nazwą „Artystyczne Lato u Kossaków”. Kolejny raz zostaliśmy poproszeni o objęcie patronatu prasowego nad licznymi imprezami, co czynimy z dużą przyjemnością. Tym bardziej, że tegoroczne imprezy będą miały nieco szerszy wymiar...

Górki Wielkie nie byłyby dziś tak piękne, gdyby nie Anna Fenby-Taylor, wnuczka Zofii Kossak, która kilka lat temu postanowiła porzucić dawne życie na Wyspach Brytyjskich i przeprowadziła się w miejsce, gdzie sięgają korzenie jej rodziny. Chociaż jak sama przyznaje, kryzys gospodarczy zagładnął także pod strzechą starożytnego dworu w Górkach (coraz mniej gości w schronisku młodzieżowym, niewiele grup w interaktywnym muzeum, mimo darmowego wstępu), ona nie zamierza się poddać. Właśnie przygotowuje kolejną, szóstą już edycję „Artystycznego Lata u Kossaków”. Wprawdzie w tym roku nie będzie jedną z największych atrakcji z lat poprzednich, malowania panoramy upadku Konstantynopola na podstawie „Puszkacza Orbano” Zofii Kossak, to program i tak przedstawia się interesująco.

– W czerwcu zaplanowaliśmy plener malarski, w sierpniu w roli głów-

nej wystąpią rzeźbiarze – zapowiada Anna Fenby-Taylor. – Nie zabraknie ponadto warsztatów ekologicznych dla dzieci, koncertu pochodzącej z Bielska-Białej, a mieszkającej w Krakowie Renaty Przemysł. Oczywiście imprezy zwieńczy aukcja rzeźb.

Bardzo ciekawie zapowiada się także projekt „Buki”. Dzięki niemu imprezy po raz pierwszy wykręcą poza dwór Kossaków, by przenieść się do oddalonej o kilkaset metrów stacji harcerskiej. Swego czasu na miejscu gościli uczestnicy wycieczki harcerskiej z naszego regionu. Oczom wszystkich ukazał się dość ponury widok. Dziś na usta ciśnie się jedno słowo – ruina. Dzięki „Bukom” to miejsce odżyje przynajmniej we wspomnieniach.

– Ten kompleks przechodził różne koleje losu. Przed wojną był to ośrodek harcerski, w czasie wojny hitlerowcy urządzili tutaj ośrodek szkolenia kadr. Po zakończeniu II wojny



Fot. TOMASZ WOLFF

Anna Fenby-Taylor w dawnej posiadłości Kossaków. Tu ciągle dzieje się coś interesującego.

światowej tereny te upaństwowiono, w budynkach mieściło się sanatorium dla dzieci ze Śląska. Było tak jeszcze kilkanaście lat temu. O tych budynkach jest na przykład wzmianka w „Kamieniach na szaniec” Aleksandra Kamińskiego. Ciekawostką jest też fakt, że park zaprojektował Franciszek Polkowski, ten sam, który stworzył park w Żelazowej Woli. Owocem projektu będzie wydanie

publikacji poświęconej temu miejscu, a także widowisko zaplanowane na 31 sierpnia, za które odpowiada reżyser Bogdan Słupczyński. On sam będzie także prowadził warsztaty teatralne – opowiada wnuczka Zofii Kossak.

Górki Wielkie to magiczne miejsce. Szczególnie dla Jana Incoronato, 28-latk mieszkającego w okolicach Rzymu. Urodził się w 1985 roku w Katowicach, ale w wieku dwóch lat

został zaadoptowany przez rodzinę z Włoch. Przed rokiem przyjechał na plener rzeźbiarski, teraz wrócił do Górek, żeby stworzyć cykl pięciu rzeźb opowiadających o jego dotychczasowym życiu.

– Czuję się bardziej Polakiem, niż Włochem, choć waszego języka praktycznie w ogóle nie znam – zdradza. **TOMASZ WOLFF**

»Dorastanie« Melchiora Sikory

„Dorastanie do dojrzałości” to trzecia (po „Chłopcach znad Olzy” i „Kamratakach”) książka Melchiora Sikory. We wtorek w Bibliotece Regionalnej w Karwinie-Fryszacie odbyła się jej promocja.

– Kiedy przeczytamy wszystkie trzy jego powieści, mamy jego życiorys – stwierdziła prowadząca spotkanie Danuta Ondruch, która tak samo jak autor przeżyła dzieciństwo i młodość we Fryszacie. – Czytając twoje książki, fascynuje mnie twoja pamięć do szczegółów. Ty masz pamięć fotograficzną i to, czego ja nigdy nie zapamiętałam, mając lat 9, a ty 10 lat, dokładnie odtworzyłeś. Za to cię bardzo podziwiam. Wszystkie miejsca, gdzie poruszałeś się po Fryszacie, to są miejsca nam bardzo bliskie, to są miejsca, które my znamy – mówiła do autora, chwając w parze z prawdziwością opisu również prawdziwość odczucia. – Ty nie koloryzujesz, nie upiększasz, ale piszesz

tak, jak czujesz. Zawsze masz też tło historyczne. Tym tłem historycznym jest twój pogląd na świat, którego nigdy nie zmieniasz, choć czasem przysparza ci i nadal przysparza pewne kłopoty – dodała Ondruch.

Książka „Dorastanie do dojrzałości” opisuje zdarzenia od 1952 roku, czyli od momentu, kiedy Marniek Sikora opuścił mury polskiej szkoły wydziałowej we Fryszacie, a rozpoczął naukę zawodu w Ostrawie-Witkowicach. Niektóre z tych niewiarygodnych wręcz historii autor przytoczył na czwartkowym spotkaniu, wywołując wśród obecnych salwę śmiechu. Opowiadał o swoich perypetiach z matematyką, o bójce na balu, o podróży na dachu autobusu, ale też o pasji społecznikowskiej, o „Górniku” i „Wesołej Siódemce”.

W czasie dyskusji padło również pytanie o wartość literacką twórczości Sikory. – Kiedy czytam tę książkę,



Fot. BEATA SCHÖNHALD

Melchior Sikora słucha recenzji napisanej przez swojego wnuka, Jacka.

to mam wrażenie, że czytam „Pamiętki Soplicy” Rzewuskiego. To jest klasyczna gawęda szlachecka, napisana językiem mówionym, soczystym, książka prawdziwa, szczerze napisana. Pamiętnik, wspomnienie niby każdy może napisać, ale trzeba napisać je tak, żeby było ciekawe. Nie wiem, jakie pojawią się recenzje, ale ja uważam, że ta książka broni się sama – przekonywał Jarosław Jot Drużycki, który przeprowadzał korektę językową powieści.

– Te książki mają głównie znaczenie dla nas, dla rodziny, i za to ci dziękujemy – stwierdziła synowa autora, Urszula Sikora. To zaś, że po książki dziadka sięgają jego wnuki, potwierdził jej syn, Jacek, który na zakończenie spotkania przeczytał swoje streszczenie-recenzję „Dorastania do dojrzałości”.

Wywiad z Melchiorom Sikorą ukaże się w sobotnim wydaniu „Głosu Ludu”. **(sch)**

WYDANO NAD WISŁĄ...

45-letni Filip Spalski jest pilotem, który każdego dnia pokonuje tysiące kilometrów, na przykład na trasie Warszawa – Nowy Jork. Mieszka w pilnie strzeżonym apartamentowcu, czas ma z góry zaplanowany. Z dnia na dzień, kiedy nagle i niespodziewanie dla niego, opuszcza go żona, przestaje wieść życie „odtąd dotąd” i trafia w Bieszczady. Odkupuje pensjonat Magnolia, a jedyną odległością, jaką pokonuje, jest praktycznie czwartkowa jazda po świeżo pieczywo. Jak sam o sobie mówi, z podniebnego świata spadł w absurdalną rzeczywistość. Tę opisuje Grażyna Jeromin-Gałuszka w swojej najnowszej powieści „Magnolia”, wydanej właśnie przez wydawnictwo Prószyński i Spółka. Temat dość oklepany w polskiej li-

teraturze – ucieczka w Bieszczady i rozpoczęcie życia na nowo, ale nie znaczy, że podany w sposób nudny.

W książce Jeromin-Gruszki nie ma papierosowego dymu oraz smaku taniego wina, tak charakterystycznych choćby dla książek Marka Hłaski czy Edwarda Stachury. Główny bohater smutki zalewa droższymi alkoholem, wiodąc spokojne życie u boku kilku przedstawicieli płci pięknej. W tym gronie są i takie, które – podobnie jak on – uciekły w te charakterystyczne góry przed zgiełkiem wielkomiejskiego świata, przed własną przeszłością.

– Konwenanse? To chyba nawet niewłaściwe wyrażenie w takim jak to miejscu. Tu robiło się to, co chciało, i to, co chciało, się mówiło. Nie zważa-



Fot. ARC

jąc na nic – pisze Jeromin-Gruszka, laureatka ogólnopolskiego konkursu

na temat filmowy zorganizowanego swego czasu przez Agencję Scenariuszową i miesięcznik „Film”.

Atutem „Magnolii” jest lekkość z jaką została napisana. Główne bohaterki – Czesia, Marlena i Olga, a z czasem także Doris, budzą sympatię, a prowadzone przez nie dialogi są momentami jakby żywcem wycięte z jednego z niekończących się seriali telewizyjnych. Po przeczytaniu książki pewnie wiele osób zastanowi się nad swoim życiem (na poważnie) oraz przeprowadzką i kupnem domu w tych pięknych górach (już mniej poważnie). Bo atutem życia w Bieszczadach jest to, że „ludzie na pierwszym planie stawiają to, co chcą robić, a dopiero dalej to, co muszą”.

TOMASZ WOLFF

JAJECZNICA NA WŁASNYM GRUNCIE

Przy siedzibie MK PZKO w Piosku odbędzie się w najbliższą sobotę tradycyjne smażenie jajecznicy. Jak mówi prezes Koła, Alojzy Wocławek, PZKO-wcy smażyć będą ją na własnym gruncie. – Niemniej Dom PZKO, w którym można by się schronić w razie deszczu, nadal nie jest naszą własnością – ubolewa prezes.

To nadal własność państwa. W 1949 roku miejscowi zapalęcy zbudowali świetlicę przy byłej polskiej szkole. Niestety, poniekąd „na czarno”. To jest do dziś powodem kłopotów. – Mamy nadzieję, że państwo przekaze ten budynek gminie, a ta, zgodnie z wcześniejszymi umowami, przekazałaby go, lub wynajęła, z kolei naszej organizacji, na wiele lat. – dodaje prezes Koła PZKO w Piosku. **(kor)**

PROFESOR RYSZARD KOZIOŁEK: »UNIwersYTET JEST DOBREM SPOŁECZNYM«

Z demografią trudno dyskutować

– Chciałbym, żeby współczesny student poza głównym wykształceniem otrzymał także możliwość poznania jak największej liczby innych dyscyplin. Humanista powinien dowiedzieć się czegoś o ekonomii, biologii, polityce, prawie – mówi w rozmowie z „Głosem Ludu” prof. Ryszard Koziołek, prorektor ds. kształcenia studentów Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, który swoją odnogę posiada także w Cieszynie.

Od dawna słychać o poważnych chorobach, które dotyczą uniwersytety. Pacjent zmarł?

Rzeczywiście można doznać swego rodzaju rozdwojenia, kiedy czyta się nagłówki prasowe czy słucha wypowiedzi rozmaitych przedstawicieli świata polityki, biznesu i nauki. Z jednej strony mówią oni, że szkolnictwo wyższe w Polsce jest w totalnym kryzysie, z drugiej strony, że mamy największą liczbę szkół wyższych w Europie. Dla niezorientowanego jest to sytuacja niepojęta.

Jakie są największe atuty i minusy dzisiejszego uniwersytetu? Pytam o instytucję uniwersytetu w ogóle.

Dzisiejsza idea uniwersytetu nie jest jasna, jakby uniwersytet nie do końca wiedział, czym ma być. Oczywiście jest to instytucja, w której zawodowo prowadzi się badania i kształci studentów, a jej fundamentem jest dobrowolna wspólnota uczonych i studentów. Jednakże forma i cel kształcenia oraz prowadzenia badań naukowych nie są dziś równie jasne, a to dlatego, że od niedawna formułowane są wobec uniwersytetu wyraźne oczekiwania. Najgłośniejsze wypowiedzi wyrażają przekonanie, że uniwersytet powinien kształcić wsłuchując się uważnie i reagując szybko na zapotrzebowanie rynku, a kryterium jakości kształcenia ma być łatwość zdobycia przez absolwenta pracy w specjalności, jaką studiował. Hasła o „fabrykach bezrobotnych” są szczególnie mocne, a zarazem demagogiczne, bowiem zmiany w kształceniu nie prowadzą w prosty sposób do zwiększenia liczby miejsc pracy. Bez wątplenia uniwersytet, w swoim własnym interesie, musi w projektowaniu kształcenia brać pod uwagę realia współczesnego rynku pracy. Nie oznacza to jednak, że należy kształcić wyłącznie specjalistycznie wykwalifikowanych robotników, właśnie z racji nieustannych zmian tego rynku. Wymaga to od absolwenta tyleż wiedzy i profesjonalnych umiejętności, co zdolności do zmiany zawodu, przekwalifikowania się, umiejętności dalszego uczenia się.

Jest też druga strona medalu, dla mnie bardzo ważna, a ostatnio nieobecna w dyskursie publicznym. Uniwersytet jest dobrem



Ryszard Koziołek

społecznym, instytucją pożytku publicznego i bardzo bym nie chciał, aby społeczeństwo pozwoliło sobie to dobro odebrać. Tym dobrem jest kształcenie ogólnouniwersyteckie, którego celem jest kreowanie aktywnej i krytycznej postawy wobec wiedzy oraz zaangażowania w poznawanie i rozumienie rzeczywistości poza własną specjalizację zawodową.

Te dwie funkcje uniwersytetu da się ze sobą pogodzić?

Nie wydaje mi się, aby zgoda była dobrym słowem. Uniwersytet musi dbać o napiętą współobecność obu tych idei kształcenia. Dominacja któregoś z nich jest szkodliwa, nie ma też żadnego złotego środka, ze względu na specyfikę konkretnych kierunków. Po stronie studenta oznacza to możliwość maksymalnego wykorzystania bogactwa naukowego i edukacyj-

nego uniwersytetu. Użyłbym tu analogii do uczenia się języków obcych. Uczymy się zwykle jednego na poziomie bardzo dobrym, natomiast dobrze jest, jeśli znamy na poziomie podstawowym także inne języki. Chciałbym, żeby student dzisiaj poza wykształceniem kierunkowym otrzymał także możliwość poznania podstaw innych dyscyplin. Humanista powinien mieć szansę poznania podstaw języka ekonomii, biologii, socjologii czy prawa. „Ścisłowiec” zaś rozumieć języki i problemy właściwe dyscyplinom humanistycznym.

Czy ten kryzys mocniej dotknął nauki humanistyczne czy nauki przyrodnicze?

To sprawa złożona. Kiedy analizujemy liczbę studentów przyjętych na kierunki humanistyczne UŚ, to jest ona generalnie taka sama, a nawet nieco większa,

niż w ubiegłym roku. Na pewno bardzo mocna kampania promocyjna ministerstwa wzmocniła zainteresowanie kierunkami ścisłymi, co nas cieszy, bo wiele z nich miało nieproporcjonalnie mało kandydatów w stosunku do wysokiej jakości kształcenia. Z drugiej strony, kiedy patrzymy na zainteresowanie poszczególnymi kierunkami na Uniwersytecie Śląskim, to wciąż wielką popularnością cieszą się filologie, w tym zwłaszcza neofilologie, np. angielska ze specyficznymi programami tłumaczeniowymi łączącymi angielski z japońskim, chińskim czy arabskim. Tradycyjnie dużym zainteresowaniem cieszą się także psychologia i pedagogika, dziennikarstwo. Sukcesem okazała się nowa oferta kształcenia. Mam na myśli: dziennikarstwo i komunikację społeczną oraz doradztwo filozoficzne i coaching – na Wydziale Nauk Społecznych; komunikację promocyjną i kryzysową – na Wydziale Filologicznym, projektowanie gier i przestrzeni wirtualnej – na Wydziale Artystycznym.

Umasowienie studentów nie wiąże się z obniżeniem jakości studiowania?

Może, ale nie musi. Jakość studiowania zależy na początku od jakości kształcenia ponadgimnazjalnego, a to zasadniczo się zmieniło wraz z likwidacją czteroletniego liceum. Uniwersytety stanęły pod tym względem przed nową rzeczywistością. Masowość kształcenia jest skutkiem powszechnego dostępu do uniwersytetu i nie należy tego ograniczać. Wystarczy zapytać, czy studenci, którzy przyszli na studia, zwiększają w ten sposób swoją szansę na rynku pracy czy ją zmniejszają. To pytanie ciągle pozostaje retoryczne. Studia zwiększają te szanse poprzez wiedzę, umiejętności, obycie, możliwość nawiązywania kontaktów, podróże naukowe. Studenci dzięki uniwersytetowi stają się coraz bardziej mobilni. Ta masowość wcale nie jest niczym złym, jeśli nie prowadzi do rażącego obniżenia wymagań.

Czy umasowienie studiów doktoranckich to też dobry pomysł?

Tak. Spójrzmy na statystyki studiów doktoranckich na zachodzie. Na przykład w Niemczech widać,

że spośród kandydatów na studia doktoranckie jedynie 19 proc. myśli o karierze akademickiej. Studia trzeciego stopnia stają się kolejnym stopniem specjalizacji. W systemie niemieckim bardzo często osoby pełniące funkcje kierownicze mają doktoraty. Dla części doktorantów nadal będzie to wstęp do kariery naukowej, dla pozostałych kontynuacja kształcenia.

Czy kryzys, o którym rozmawiamy, w jakikolwiek sposób uderza w Uniwersytet Śląski?

Jak w każdy uniwersytet. Z demografią nie sposób dyskutować. Ale duży, silny uniwersytet musi myśleć w długiej perspektywie, a poza tym może sobie pozwolić na lata chudsze. Niż się skończy i po nim przyjdzie wyż. To jest naturalna cyrkulacja demograficzna. Nie można z tego robić czynnika decydującego, czy zamykamy dany kierunek. Uniwersytet ze względu na swoje funkcje i różnorodność kształcenia może jakiś czas utrzymywać kierunki, które są deficytowe. Nie wyobrażam sobie uniwersytetu, na którym nie ma kierunków podstawowych. One są solą uniwersytetu i powinny na nim pozostać, nawet jeśli okresowo ich bilans ekonomiczny wypada gorzej.

A wydziały zamiejscowe UŚ nie są zagrożone?

One muszą zmienić swój status. Powstały zwykle w okresie dużej prosperity, kiedy zainteresowanie studiami było na tyle duże, że można było otworzyć kierunki poza zasadniczą siedzibą uniwersytetu i wyjść naprzeciw studentom, którzy choćby z powodów materialnych nie mogli przyjeżdżać do Katowic. W sytuacji niżu te ośrodki będą musiały zyskać większą odrębność, zaferować coś, czego nie mają ośrodki centralne. Muszą bardziej wykorzystywać swoją specyfikę środowiskową czy położenie geograficzno-gospodarcze. Warto pomyśleć w takich wypadkach np. o kierunkach transgranicznych, współpracy z miejscowym przemysłem, samorządowcami, a wtedy ośrodki te mają szansę przetrwać a nawet mieć się dobrze.

Rozmawiał:
ŁUKASZ GRZESICZAK

Naukowcy o czeskich i polskich podręcznikach

Dzisiaj w auli Uniwersytetu Ostrawskiego rozpoczyna się trzydniowa konferencja naukowa na temat „Wzajemny obraz sąsiada w czeskich i polskich podręcznikach szkolnych”. To wspólne przedsięwzięcie Uniwersytetu Ostrawskiego, Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, Kongresu Polaków w RC oraz Polsko-Czeskiego Towarzystwa

Naukowego, zorganizowane pod patronatem Konferencji Rektorów Uniwersytetów Śląskich. Wykładowcy będą analizowali obraz Polaków w czeskich podręcznikach historii, geografii, literatury i nauk społecznych oraz obraz Czechów w podręcznikach polskich. Podejmowany będzie również temat obrazu Polski i Polaków w świadomości czeskich studen-

tów i vice versa. Wykłady wygłoszą naukowcy z Uniwersytetu Masaryka w Brnie i Uniwersytetu Karola w Pradze, Uniwersytetu Opolskiego, Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie i szeregu innych uczelni.

Temat konferencji zostanie potraktowany również w kontekście naszego regionu. Marta Kmet' z Centrum Pedagogicznego dla Polskiego

Szkolnictwa Narodowościowego wygłosi wykład pt. „Wychowanie regionalne w czeskich i polskich szkołach na Śląsku Cieszyńskim”, Libor Martinek z Uniwersytetu Śląskiego w Opawie będzie się zajmował wydaną w 2009 roku przez Kongres Polaków publikacją „Poláci na Těšínku” z punktu widzenia literaturoznawstwa. Do konferencji nawiąże Walne

Zgromadzenie Polsko-Czeskiego Towarzystwa Naukowego. Ubiegłoroczne Zgromadzenie odbyło się w Turawie koło Opola. Już wtedy ustalono, że PCZTN, którego członkiem jest m.in. prezes KP Józef Szymczek, powinno się zająć opiniowaniem podręczników – głównie do historii – stosowanych w obu krajach. (dc)

GŁOSIK

Mamusię świętowały

Mamy jabłnkowskich przedszkolaków mają już za sobą najlepszy dzień w roku. W piątek w Domu PZKO w Jabłonkowie obchodzono Dzień Matki. Obejrzeć dzieci występujące na scenie przyszli rodzice, dziadkowie i inni członkowie rodziny, jak co roku sala pękała w szwach.

Jak zdradziła nam dyrektorka przedszkola, Zofia Sikora, przedszkolaki już od dawna strasznie się cieszyły na ten występ i nie mogły się wprost doczekać. – Program wszystkim bardzo się podobał, a dzieci były zachwycone. Do dziś powtarzają, co im się najbardziej podobało, przypominają sobie teksty, piosenki i wierszyki z występów – powiedziała pani Zofia.

Również rodzice nie mogą się chwalić pięknego występu i nauczycielek, które wszystko razem z dziećmi przygotowały. Jak wyjaśniła nam jedna z mam, Beata Baron-Sikora, która przysłała do „Głosika” informacje o występie, taka duża impreza z programem przedstawianym przez przedszkolaki odbywa się dwa razy w roku, drugą okazją jest tradycyjna wigilijka.

– Dzieci zawsze bardzo się na to cieszą, my zresztą też, bo impreza zawsze jest wspaniała, za każdym razem program jest inny, oryginalny – powiedziała pani Beata. – Jesteśmy dumni, że możemy posyłać dzieci do przedszkola w Jabłonkowie, nauczy-



Mamy zobaczyły bogaty program artystyczny.

cielki są tu wspaniałe, pracują z wielkim sercem i poświęceniem, nasze dzieci uwielbiają chodzić do przedszkola – dodała.

Do przedszkola uczęszcza w tym roku 60 dzieci w trzech oddziałach. W czasie piątkowego występu każda grupa przygotowała inny program. Maluszki, ubrane w pomysłowe kostiumy uszyte specjalnie na tę okazję, były kaczkami. Scena zapełniła się miłymi, żółtymi kaczkami w wieku 2 i 3 lat. Dzieci pięknie zatańczyły i złożyły życzenia swoim mamusiom.

Średniaki przebrały się natomiast za biedroneczki i motyle. Chłopcy byli motylami w cylindrach, a dziewczynki – biedroneczkami w eleganckich sukienkach, z dużymi kokarda-

mi na główkach. Również oni złożyli życzenia mamom. Największą furorę zrobił jednak występ starszaków. Był to program w gwarze, o tym, jak „Starzik ze starkóm byli na urlopie nad morzem”. Scenariusz zabawnego programu „po naszymu” napisała dyrektorka przedszkola.

W czasie imprezy w Domu PZKO były też zabawy i dyskoteka dla dzieci oraz smaczne ciastka upieczone przez mamy przedszkolaków. Swoje święto obchodzili jednak nie tylko mamusi – przy okazji złożono życzenia dyrektorze Zofii Sikorze z okazji jej „okrągłych” urodzin. Pożegnano się też z nauczycielką Janką Skupień, wychowawczynią maluszków, która przechodzi na emeryturę. (ep)

WITAMY

Roman Kaleta urodził się 30 grudnia 2012 w szpitalu w Trzyńcu. Ważył 4060 g i mierzył 53 cm. Jest pierwszym dzieckiem państwa Mirosławy Sikorowej i Romana Kalety. Rodzice postanowili nadać chłopcu imię po tacie. Rodzina mieszka w Gutach.

Roman to imię męskie pochodzenia łacińskiego. Wywodzi się od słowa „romanus” – rzymski, które było używane w stosunku do kogoś, kto pochodził z Rzymu. Imię to nosi dużo sławnych ludzi, na przykład sportowiec Roman Bierła – polski zapaśnik, medalista olimpijski lub Roman Šebrle, czeski lekkoatleta, również olimpijski triumfator. Imię to noszą też na przykład znani polscy reżyserzy filmowi Roman Polański oraz Roman Załuski. (ep)

UWAGA RODZICE! Zachęcamy do nadsyłania zdjęć waszych pociech, które przysły na świat w



Fot. ARC

ostatnich miesiącach. Oprócz zdjęcia prosimy o informacje na temat imion i nazwisk rodziców, daty i miejsca urodzenia dziecka, prosimy podać także jego wagę urodzeniową i wzrost, ewentualnie dane na temat rodzeństwa. Interesuje nas też, w jaki sposób wybieraliście imię dla dziecka. Zdjęcia prosimy przysyłać na adres: przyczko@glosludu.cz lub klasyczną pocztą na adres redakcji.

Dzień sportowy w Olbrachcicach



Fot. MAREK SANTARIUS

W ubiegły piątek dyrekcja olbrachcickiej podstawówki oraz Macierz Szkolna zorganizowały dla dzieci z miejscowej szkoły i przedszkola zawody lekkoatletyczne. Na zdjęciu start biegu dziewczyn na 300 m.

ANKIETA

W Szkole Podstawowej im. Jana Kubisza w Gnojniku nie brakuje talentów

Polska podstawówka może się pochwalić wieloma uzdolnionymi uczniami, którzy odnoszą sukcesy w konkursach i olimpiadach z różnych przedmiotów. Kiloro z nich poprosiliśmy, by opowiedzieli o swoich sukcesach w nauce, zainteresowaniach oraz planach na przyszłość.

KATARZYNA STONAWSKA, klasa 9, Czeski Cieszyn

Niedawno byłam na konkursie pieśni ludowych w Wielkich Łosinach. Był to finał konkursu „Jaro přišlo k nám”. Pierwsze eliminacje były w Cieszynie, drugie w Karwinie, a ogólnokrajowy finał właśnie w Łosinach. Nie zdobyłam żadnego miejsca, ale spodobałam się na tyle, że przyznano mi nagrodę specjalną im. Jaroslava Juraška, która jest, zaraz po pierwszym miejscu, najlepszą nagrodą, jaką można dostać w tym konkursie. Otrzymałam ją za dobór repertuaru i interpretację. Zaśpiewałam „Od buczka do buczka” oraz „O mój Jasineczku”. W tym konkursie brałam już udział kilkakrotnie, w 2010 roku zdobyłam 3. miejsce. Lubię śpiewać nie tylko ludowe piosenki, mogą to być nawet nowoczesne, rozrywkowe utwory. W domu śpiewam cały czas i chy-



ba już wszystkich tym denerwuję. Biorę udział w wielu konkursach, na przykład w Śląskim Śpiewaniu. Nie wiem, co chciałabym robić w przyszłości i czy będzie to związane ze śpiewem. Myślałam na przykład o zawodzie nauczycielki albo aktorki.

SEBASTIAN HOLESZ, klasa 7, Śmitowice

Biorę udział w konkursach matematycznych, do moich największych osiągnięć należy drugie miejsce w ogólnokrajowym finale „Pikomatu” w ubiegłym roku. Ostatnio brałem udział w konkursie „Kangur”. Jeszcze nie ma wyników, ale myślę, że dobrze mi poszło. Wygrałem też międzyszkolne eliminacje do konkursu „Pitagoriada” i zakwalifikowałem się do wojewódzkich eliminacji. W konkursach i olimpiadach biorę udział od drugiej klasy. Lubię nie tyle samą matematykę, co arytmetykę, podoba mi się



także rozwiązywanie zadań logicznych. Szczególnie lubię „Kangura”, ponieważ tam są bardzo ciekawe zadania. W czasie takich konkursów nie denerwuję się. Chodzę do szkoły muzycznej i kiedy właśnie tam mam wystąpić na koncercie, to zżera mnie trema. Ale podczas konkursów matematycznych jest inaczej, nie jest to tak stresujące, muszę się tylko skupić i spokojnie rozwiązywać zadania. Mam też inne zainteresowania: lubię muzykę i sport, zwłaszcza bieg na orientację. W przyszłości chciałbym studiować coś związanego z matematyką i komputerami. Najpierw pójdę chyba do Gimnazjum z Polskim Językiem Nauczania w Czeskim Cieszynie, a potem chciałbym dostać się na Uniwersytet Jagielloński w Krakowie.

JANUSZ RUCKI, klasa 8, Gnojnik

Od dawna biorę udział w różnych konkursach matematycznych. W ubiegłym tygodniu byłem na „Pitagoriadzie” i zająłem tam pierwsze miejsce z polskich szkół, ale nie ma jeszcze wyników eliminacji powia-

towych. Brałem też udział w innych konkursach – w olimpiadzie matematycznej, w której w ubiegłym roku zająłem ósme miejsce, i w konkursie „Kangur”, który odbył się niedawno i nie ma jeszcze wyników. W matematycznych rywalizacjach biorę udział od drugiej klasy szkoły podstawowej. Pamiętam, że mój pierwszy konkurs to był „Kangur”. Dlaczego lubię matematykę? Dla mnie jest łatwa. Inne moje zainteresowania to przede wszystkim komputery, kiedyś lubiłem też modelarstwo. Nie wiem jeszcze dokładnie, co chciałbym robić w przyszłości, chyba będzie to coś związanego z matematyką lub komputerami.

ADAM KUBICZEK, klasa 8, Czeski Cieszyn

Biorę udział w różnych międzynarodowych konkursach literackich w Polsce. Swoje prace wysyłałem

na przykład na konkurs „Być Polakiem – opowieść rodzinna, którą warto ocalić od zapomnienia”. Zdołałem wyróżnienie wśród ponad 1600 prac. Brałem też udział w międzynarodowym konkursie „Kto ty jesteś, Polak mały”, w którym zająłem drugie miejsce – w nagrodę wyjadę w czerwcu na warsztaty literacko-tetralne do Krakowa. Było też kilka innych konkursów, ostatni dotyczył kardynała Wyszyńskiego, prymasa tyśiąclecia. Tam również zdobyłem nagrodę. Najtrudniejsza praca, jaką musiałem napisać, to była właśnie ta o kardynale Wyszyńskim, ponieważ musiałem się do niej dobrze przygotować, poznać jego życiorys. Bardzo lubię pisać, zarówno szkolne wypracowania, jak i dla siebie. Piszę po polsku, bo jest to mój język ojczysty. W przyszłości nie chciałbym być pisarzem, ale prawnikiem – pisanie pozostanie moim hobby. (ep)



Zdjęcia: E. PRZYCZKO



CZWARTEK 23 maja

TVP 1

5.55 Kawa czy herbata? 8.00 Wiadomości 8.10 Polityka przy kawie 8.25 Billy - kot - Hubert i syjamska syrena 9.30 Natura w Jedyńce - Niedźwiedzie z Alaski 10.35 My Wy Oni 11.05 Plebania (s.) 11.30 Moda na sukces (s.) 11.50 W sobotę finał Ligi Mistrzów na Wembley 12.00 Wiadomości 12.05 Agrobiznes 12.30 Natura w Jedyńce - Zaklinaczka słoń 13.30 Jaka to melodia? (teleturniej) 14.05 Klan (s.) 14.30 Rezydencja (s.) 15.00 Wiadomości 15.20 W sobotę finał na Wembley 15.30 Ja wam pokażę! 16.20 Moda na sukces (s.) 16.50 W sobotę finał na Wembley 17.00 Teleexpress 17.25 Jaka to melodia? (teleturniej) 17.55 Klan (s.) 18.30 Prawdziwe życie (s.) 19.10 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.05 Kronika Energa Sailing Cup 20.30 Ojciec Mateusz (s.) 21.25 Sprawa dla reportera 22.15 Elżbieta Jaworowicz. Tak było - tak jest 22.35 Białe kołnierzyki (s.) 0.15 W sobotę finał na Wembley 0.25 Prawdziwe życie (s.).

TVP 2

6.25 Złotopolscy (s.) 7.05 M jak miłość (s.) 8.00 Pytanie na śniadanie 10.40 Barwy szczęścia (s.) 11.20 Na dobre i na złe (s.) 12.15 Pożyteczni.pl (s.) 12.45 Ja to mam szczęście! - ulubione skecze 13.00 Wojciech Cejrowski - boso przez świat - Vanuatu 13.35 Postaw na milion 14.40 Ja to mam szczęście! (s.) 15.10 Rodzinka.pl (s.) 15.45 Panorama Kraj 16.10 Na dobre i na złe (s.) 17.10 Castle (s.) 18.00 Panorama 18.50 Jeden z dziesięciu 19.30 Ja to mam szczęście! (s.) 20.05 Barwy szczęścia (s.) 20.40 Dr House (s.) 21.35 Zabójcze umysły 22.30 Kocham kino - Przerwane objęcia 0.50 Świat bez tajemnic - Ocaleni.

TV KATOWICE

6.00 Serwis Info 6.45 Info Poranek 9.45 Serwis sportowy 10.10 Biznes - otwarcie dnia 10.21 Info Poranek 10.45 Gość poranka 10.55 Serwis sportowy 11.30 Serwis Info 12.20 Biznes 14.10 Raport z Polski 14.30 Serwis Info 15.15 Rozmowa dnia 15.30 Serwis Info 16.00 Raport z Polski 16.50 Biznes 17.00 Pasma lokalne 20.00 Minęła 20ta 20.45 Infoexpress 21.20 Telekurier 21.55 Pasma lokalne 22.30 Jan Pospieszalski. Bliżej 23.15 Info Dziennik 23.48 Sportowy Wieczór 0.12 Podszuchane życie.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 8.00 Rodzina zastępcza plus (s.) 9.00 Świat według Bundych (s.) 9.30 Świat według Kiepskich (s.) 10.00 Trudne sprawy 11.00 Dlaczego ja? 12.00 Ludzie Chudego (s.) 13.00 Dom nie do poznania 14.00 Pierwsza miłość (s.) 14.45 Trudne sprawy 16.15 Interwencja (mag.) 16.30 Malanowski i Partnerzy 5 17.00 Dlaczego ja? 18.00 Pierwsza miłość (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Świat według Kiepskich (s.) 20.00 Zdrady (s.) 21.00 Przyjaciółki 2

(s.) 22.00 Na krawędzi 23.05 Jak Stella zdobyła miłość (film USA).

TVC 1

5.59 Studio 6 8.30 Zaczarowane przedszkole 9.00 Finley, samochodzik strażacki (s. anim.) 9.30 List od ciebie 10.30 Obiektyw 11.00 Cyrk Humberto (s.) 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Wszystko o gotowaniu 14.20 Bananowe rybki 14.45 Opowiadania filmowe 15.35 13. komnata J. Synkowej 16.05 Podróżomania 16.35 AZ kwiz 17.00 Wszystko -party 17.45 Czarne owce 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Taxi 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Policja kryminalna Stare Miasto (s.) 21.00 Pr. dyskusyjny M. Jilkowej 22.00 Komisarz Montalbano: Ślady na piasku (s.) 23.45 Tajniacy (s.).

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Wszystko o gotowaniu 8.45 Bursztynowym szlakiem 9.40 Na meksykańsko-amerykańskiej granicy 10.30 Spostrzeżenia z zagranicy 10.40 Mity i fakty historii 11.30 Kosmos: Życie na obcych planetach 12.15 Babel 12.40 Magazyn religijny 13.10 Chcesz je? 13.15 Rybie legendy Jakuba Vágnera 13.40 Na winnym szlaku 14.10 Cudowna planeta 15.05 Przynęta (film) 16.25 Klucz 17.00 Planeta YÓ 18.15 Zaczarowane przedszkole 18.45 Wieczorynka 19.15 Herkules (s.) 19.50 Wiadomości w j. migowym 20.00 Cel podróży: Nurkowanie 20.55 Świat cudów 21.25 Przeżył! 22.15 Ród Kennedych (s.) 23.00 Piękne straty 23.40 Tak, panie ministrze (s.) 0.10 Zzysta krew (s.) 1.10 Moja rodzina.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 9.00 Ulica (s.) 9.50 Ogólniak z o.o. (s.) 11.05 Dwa i pół (s.) 11.25 Powrót do szkoły (s.) 11.50 Tescoma ze smakiem 12.00 Południowe wiadomości 12.35 Szaleję za tobą (s.) 13.00 Obrońca (s.) 13.50 Brygada ratunkowa (s.) 14.45 Dowody zbrodni (s.) 15.40 Dr House (s.) 16.30 Dwa i pół (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości 17.40 CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) 18.30 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości 20.20 Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) 21.30 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 22.20 Nocne wiadomości 22.50 Skazany na piekło (film) 0.35 Smallville (s.).

PRIMA

6.20 Policja Hamburg (s.) 7.20 Pan Złota Rączka (s.) 8.05 M.A.S.H. (s.) 8.55 Nakryto do stołu! 9.45 Napisała: Morderstwo (s.) 10.50 Julie Lescaut (s.) 12.55 Policja Hamburg (s.) 13.55 Strażnik Teksasu (s.) 14.55 Morderstwa w Kitzbühel (s.) 15.55 Zamek Nancherrow (film) 18.00 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości 19.40 Reporterzy po twojej stronie 19.55 VIP wiadomości 20.15 Top Star: Petr Muk 21.30 Kulinaryny show 22.05 Farmer szuka żony 23.25 Rizzoli & Isles (s.) 0.25 Prawo i porządek: Los Angeles (s.) 1.20 Zabójcze umysły (s.).

PIĄTEK 24 maja

TVP 1

5.55 Kawa czy herbata? 8.00 Wiadomości 8.10 Polityka przy kawie 8.25 Domisie - Herbatka ze Strachowijem 9.30 Natura w Jedyńce - Zaklinaczka słoń 10.35 Słownik polsko@polski, talk-show prof. Jana Miodka 11.05 Plebania (s.) 11.30 Moda na sukces (s.) 11.50 Jutro finał na Wembley 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.30 To się opłaca 12.50 Zwierzęta świata - Najmłodszy w ZOO 13.25 Jaka to melodia? (teleturniej) 14.00 Klan (s.) 14.25 Rezydencja (s.) 15.00 Wiadomości 15.25 Sprawa dla reportera 16.20 Moda na sukces (s.) 17.00 Teleexpress 17.25 Jaka to melodia? (teleturniej) 17.55 Opole! Kocham Cię! 18.20 Ranczo (s.) 19.10 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.05 Kronika Tauron Basket Ligi 20.25 Mała Moskwa 21.25 Piżama Party 23.05 Nowe stanowisko 0.35 Jutro finał na Wembley 0.45 Tajemnica twierdzy szyfrów (s.).

TVP 2

6.25 Złotopolscy (s.) 7.05 M jak miłość (s.) 8.00 Pytanie na śniadanie 10.35 Barwy szczęścia (s.) 11.15 Na dobre i na złe (s.) 12.15 Makłowicz w podróży - Macedonia „Jeziro Ochrydzkie” 12.50 Ja to mam szczęście! - ulubione skecze 13.05 Wojciech Cejrowski - boso przez świat - Kastom 13.40 Kabaret Moralnego Niepokoju przedstawia 14.40 Ja to mam szczęście! (s.) 15.10 Rodzinka.pl (s.) 15.45 Panorama Kraj 16.15 Dr House (s.) 17.10 Castle (s.) 18.00 Panorama 18.50 Jeden z dziesięciu 19.30 Ja to mam szczęście! (s.) 20.05 Barwy szczęścia (s.) 20.40 Rodzinka.pl (s.) 21.45 Dzięki Bogu już weekend 23.05 Tylko dla dorosłych 23.20 Piąty Stadion (s.) 23.25 Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 0.20 Paradoks - Kokaina.

TV KATOWICE

6.00 Serwis Info 6.45 Info Poranek 8.03 Gość poranka 10.00 Serwis Info 10.10 Biznes - otwarcie dnia 10.45 Gość poranka 11.55 Serwis sportowy 12.20 Biznes 12.30 Serwis Info 14.10 Raport z Polski 15.00 Serwis Info 15.15 Rozmowa dnia 16.00 Raport z Polski 16.50 Biznes 17.00 Pasma lokalne 20.00 Forum 20.45 Infoexpress 21.00 Serwis Info 21.20 Telekurier 21.55 Pasma lokalne 22.30 Info Dziennik 23.15 Sportowy Wieczór 23.30 Kopernik na Warmii 23.57 Parki Narodowe 0.30 Forum.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 8.00 Rodzina zastępcza plus (s.) 9.00 Świat według Bundych (s.) 9.30 Świat według Kiepskich (s.) 10.00 Trudne sprawy 11.00 Dlaczego ja? 12.00 Ludzie Chudego (s.) 13.00 Przyjaciółki 2 (s.) 14.00 Pierwsza miłość (s.) 14.45 Trudne sprawy 15.50 Wydarzenia 16.15 Interwencja (mag.) 16.30 Malanowski i Partnerzy 5 17.00 Dlaczego ja? 18.00 Pierwsza miłość (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Świat według Kiepskich (s.) 20.10 Fałszywa dwunastka II (komedia kopr.) 22.00 Wojownik z gwiazd (film kopr.) 0.25 Trzy dni na miłość (film USA).

TVC 1

5.59 Studio 6 8.30 Zaczarowane przedszkole 9.00 Finley, samochodzik strażacki (s. anim.) 9.25 Życia niezwykłe 10.20 Blaski i cienie medycyny alternatywnej 11.00 Życie na zamku (s.) 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Wszystko o gotowaniu 14.15 Bananowe rybki 14.40 Opowiadania filmowe 15.40 Kamera na szlaku smakuje Czechy 16.10

Podróżomania 16.40 AZ kwiz 17.05 Mała farma 17.30 Czarne owce 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Taxi 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Opowiadaj (s.) 20.55 13. komnata J. Holika 21.25 Wszystko -party 22.05 Showbiznes 23.00 Policja kryminalna Paryż (s.) 23.50 Pamiętnik lekarki (s.) 0.40 AZ-kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Wszystko o gotowaniu 8.45 Czy te oczy mogą kłamać? 9.15 Piękne ślady 9.45 Galerie sztuki 10.10 Planeta Galata 11.05 Powroty dokumentalistów 11.35 Na wierzchołki gór z V. Čechem 11.55 Na pływalni z L. Vizkiem 12.30 Folklorystyczne wycieczki 13.00 Chcesz mnie? 13.25 Geografia świata 13.45 Królestwo natury 14.10 Watahy tyranozaurów 15.00 Przygody nauki i techniki 15.45 Harley Davidson 16.30 Film 2013 17.00 Planeta YÓ 18.15 Zaczarowane przedszkole 18.45 Wieczorynka 19.15 Herkules (s.) 19.50 Wiadomości w j. migowym 20.00 Cudowna planeta: Niedźwiedzia rodzina i ja 21.00 Kosmos: Niebezpieczne komety i asteroidy 21.45 Głębia (film) 23.50 Spowiedź mężczyzny, który był kobietą 0.05 Półmrok.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 9.00 Ulica (s.) 9.50 Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) 11.05 Dwa i pół (s.) 11.25 Powrót do szkoły (s.) 11.50 Tescoma ze smakiem 12.00 Południowe wiadomości 12.35 Szaleję za tobą (s.) 13.05 Obrońca (s.) 13.55 Brygada ratunkowa (s.) 14.45 Dowody zbrodni (s.) 15.40 Dr House (s.) 16.35 Dwa i pół (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości 17.40 CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) 18.30 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości 20.20 Bibliotekarz II: Tajemnica kopalni króla Salomona (film) 22.05 Faceci w czerni (film) 23.45 Punisher: Strefa wojny (film).

PRIMA

6.20 Policja Hamburg (s.) 7.20 Pan Złota Rączka (s.) 8.05 M.A.S.H. (s.) 8.55 Nakryto do stołu! 9.45 Napisała: morderstwo (s.) 10.50 Julie Lescaut (s.) 12.55 Policja Hamburg (s.) 13.55 Strażnik Teksasu (s.) 14.55 Morderstwa w Kitzbühel (s.) 15.55 Zamek Nancherrow (film) 18.00 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości 19.40 Reporterzy po twojej stronie 19.55 VIP wiadomości 20.15 Morderstwa w Midsomer (s.) 22.20 Show Jana Krausa 23.25 Zatrute pióro (film) 2.00 Krwawe żniwo (film).

KALKULATOR PALIWOWY
Ceny paliw na stacjach z dnia 22. 5. 2013

Bielsko-Biała, CH Auchan

E95 5,08 zł
ON 5,08 zł
LPG 2,21 zł

Cieszyn, Statoil

E95 5,37 zł
ON 5,56 zł
LPG 2,29 zł

Cieszyn, Neste

E95 5,36 zł
ON 5,27 zł

Zebrzydowice, Orlen

E95 5,36 zł
ON 5,29 zł
LPG 2,26 zł

Czeski Cieszyn, Shell

E95 35,50 kc
ON 36,00 kc (mar)

TV POLONIA

PIĄTEK 24 maja

6.10 Warto kochać 7.00 Święto Pięćdziesiąticy 7.30 Między nami bocianami 8.00 Pytanie na śniadanie 11.00 Polonia 24 11.40 Wszystko przed nami (s.) 12.05 Barwy szczęścia (s.) 12.35 Wiadomości 12.50 M jak miłość (s.) 13.50 Wszystko po krakowsku: A wszystko to Ty... - Jubileusz Marka Grechuty 14.25 Nieznane życie Jana Pawła II 15.05 Jedna Scena - To ja złodziej 15.25 Złotopolscy (s.) 16.00 Hala odlotów - Do czego służy szkoła? Jaki jest cel edukacji? 16.55 Wszystko przed nami (s.) 17.30 Teleexpress 17.55 Tylko Dylan - koncert Martyny Jakubowicz 18.55 Ex Libris 19.15 Barwy szczęścia (s.) 20.00 Wiadomości 20.50 Na dobre i na złe (s.) 22.00 Polonia 24 22.45 Zakole.

SOBOTA 25 maja

6.45 Złotopolscy (s.) 9.05 Polonia 24 9.50 Samochodzik i Templariusze 10.40 Załoga Eko II - Związek Gmin Karkonoskich 11.10 Pogranicze w ogniu 12.20 Pamiętaj o mnie 12.40 Ojciec Mateusz (s.) 13.30 Makłowicz w podróży - Zanzibar „Wielokulturowy” 14.00 Na dobre i na złe (s.) 15.00 Polska poza Polską - W tej pięknej naszej Ameryce 16.00 Kulturalni PL 17.00 Słownik polsko@polski, talk-show prof. Jana Miodka 17.30 Teleexpress 17.55 M jak miłość (s.) 18.50 Kapela ze wsi Warszawa - koncert jubileuszowy 20.00 Wiadomości 20.40 Kariera Nikodema Dyzmy (s.) 21.35 Pamiętaj o mnie 22.00 Polonia 24 22.30 Dom (s.) 0.15 Słownik polsko@polski, talk-show prof. Jana Miodka.

NIEDZIELA 26 maja

6.00 Wszystko przed nami (s.) 8.25 Polonia 24 8.55 Gwiazdny Pirat 9.30 Ziarno 10.00 Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej Piekarskiej w Piekarach Śląskich 12.40 Czerdziestolatek (s.) 13.30 Pamiętaj o mnie 13.45 Cudowne miejsca: Wielkie Sanktuaria Polski - Trzebnica 14.20 Dom (s.) 16.00 5. Festiwal Pamięci Andrzeja Zauchy „Serca Bicie” 16.55 Dzika Polska: Lasy pełne życia - Ucztowanie na polanie 17.30 Teleexpress 17.50 M jak miłość (s.) 18.45 Nie ma jak u mamy - koncert z okazji Dnia Matki 20.00 Wiadomości 20.40 Nad rozlewiskiem... (s.) 21.35 Pamiętaj o mnie 22.00 Tygodnik.pl 22.55 Nie ma jak u mamy - koncert z okazji Dnia Matki 23.55 Cudowne miejsca - Wielkie Sanktuaria Polski - Trzebnica 0.25 Załoga Eko II - Związek Gmin Karkonoskich 0.50 M jak miłość (s.).

PONIEDZIAŁEK 27 maja

6.10 Tylko Dylan - koncert Martyny Jakubowicz 7.05 Las bliżej nas 7.25 Karino 8.00 Pytanie na śniadanie 10.55 Tygodnik.pl 11.40 Wszystko przed nami (s.) 12.05 Barwy szczęścia (s.) 12.35 Wiadomości 12.50 Nad rozlewiskiem... (s.) 13.45 Sztuka życia - Łukasz Rybarski 14.10 Notacje - Edward Zajicek. Nie szabrować tylko rewindykować 14.20 Dzika Polska - Lasy pełne życia - Ucztowanie na polanie 14.55 Lekcja polskiej historii 15.30 Złotopolscy (s.) 16.05 Jak to działa - program popularnonaukowy - Budowa dróg 16.35 Jedna Scena - Pożegnanie jesieni 16.55 Wszystko przed nami (s.) 17.30 Teleexpress 17.50 Okrasa łamie przepisy - Gotowanie w przedszkolu 18.25 Naszaarmia.pl 18.50 Cafe Historia - „Pamięć nieustająca...” 19.15 Barwy szczęścia (s.) 20.00 Wiadomości 20.45 Chichot losu 22.00 Polonia 24 22.45 Tygodnik Gospodarczy 23.20 Tomasz Lis na żywo 0.20 Naszaarmia.pl.

KALKULATOR WALUTOWY				
Kursy walut w kantorach z dnia 22. 5. 2013				
Cieszyn, ul. Zamkowa		Bielsko-Biała, CH Auchan		
kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż	
CZK	0,159	0,160	0,159	0,163
EUR	4,160	4,190	4,120	4,220
USD	3,200	3,260	3,180	3,280
Czeski Cieszyn, dworzec				
kupno	sprzedaż			
PLN	6,17		6,28	
EUR	25,80		26,30	
USD	19,80		20,40	(mar)

CO W TEATRZE

SCENA CZESKA – CZ. CIESZYN: Żebracká opera (24, godz. 19.00).

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Krurowie (23, 24, godz. 15.30); Przelotni kochankowie (23, 24, godz. 17.45); Zakochana bez pamięci (23, 24, godz. 18.00); Szybcy i wściekli 6 (23, 24, godz. 20.00); Hipnotyzer (23, 24, godz. 20.30); **KARWINA – Centrum:** Szybcy i wściekli 6 (23, 24, godz. 17.30, 20.00); **KARWINA – Ex:** Bez dotyku (24, godz. 19.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** Wielki Gabbo (23, 24, godz. 17.30); Szybcy i wściekli 6 (23, 24, godz. 20.00); **CIESZYN – Piast:** Iron man 3 (23, godz. 14.30, 17.15); Mambo, Lula i piraci (24, godz. 15.00); Wielki Gatsby (24, godz. 16.45, 19.30).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00.

POLSKIE AUDYCJE: po-pt: godz. 19.05, so: godz. 17.30 Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.

CO W TERENIE

CZ. CIESZYN – Zarząd MK PZKO Park Sikory zaprasza członków i sympatyków Koła na smażenie jajecznicy połączone z prelekcją Marka Środy pt. „Tajemnice zdrowia w jesieni życia”, która odbędzie się w piątek 24. 5. o godz. 18.00 w salce Koła przy ul. Fabrycznej 23.

CZ. CIESZYN-OSIEDLE – MK PZKO zaprasza na jajecznicy w piątek

24. 5. o godz. 17.00 do ogrodu Szkoły Hotelarskiej przy ul. Frydeckiej. Prosimy o przyniesienie trzech jaj na osobę.

HAWIERZÓW-SUCHA – Na wycieczkę PZKO do miasteczka miniatur Inwałd i Szynielnia w Polsce dnia 25. 5. są jeszcze wolne miejsca. Odjazd o godz. 7.00. Informacje pod nr. 737 946 028.

KARWINA-DARKÓW – MK PZKO zaprasza wszystkich członków i sympatyków w sobotę 25. 5. o godz. 15.30 na prelekcję Karola Twardzika nt.: „Kirgizja i góry Tien-Szan” do świetlicy Koła.

KLUB SENIORA „PRZYJAŹŃ” – Odjazd na wycieczkę do Mostów k. Jabłonkowa połączoną ze smażeniem jajecznicy w sobotę 25. 5. o godz. 9.00 sprzed MDK Karwina i o godz. 9.10 sprzed Uniwersytetu Karwina.

ŁYŻBICE-WIEŚ – Zarząd MK PZKO zaprasza wszystkich swoich członków i sympatyków na tradycyjne smażenie jajecznicy, które odbędzie się w sobotę 25. 5. na terenie restauracji „U Jozefa” w Łyżbicach. Początek o godz. 14.30. Każdy przynosi ze sobą trzy jajka.

NIEBORY – MK PZKO zaprasza na Dzień Oszeldy w sobotę 25. 5. o godz. 14.30 do Domu PZKO. W programie „Jablunkovanka”, dzieci przedszkola i szkoły, chóry, goście z Polski, „Gimnaści” z Wędrzyni, Nemi Bocek, B&B Group, loteria.

PTTS „Beskid Śląski” – Informuje, że są jeszcze wolne miejsca na wycieczkę 1. 6. do Jesioników. Informacje na www.ptts-beskidslaski lub pod nr. tel. 608 620 424.

RYCHWAŁD – MK PZKO zaprasza członków i sympatyków w sobotę

25. 5. o godz. 15.30 na imprezę z okazji Dnia Matki do Domu PZKO. W programie: „Rychwałdzianie”, prelekcja Zygmunta Rakowskiego pt. „Japońskie cuda i cudactwa”.

SKRZECZOŃ – MK PZKO zaprasza na tradycyjne smażenie jajecznicy, które odbędzie się w sobotę 25. 5. o godz. 15.30 w Domu PZKO. Jajka prosimy zabrać z sobą.

SUCHA GÓRNA – MK PZKO zaprasza wszystkich sympatyków na biesiadę z okazji 10-lecia Chórku, która odbędzie się w sali TJ DEPOS w Suchej Górnej dnia 1. 6. o godz. 17.00. W programie wystąpi Chórek oraz kapele: ZPiT „Suszanie”, Wiesława Farany, „Kamraci” oraz „Śmykła”. Miejscówki można zamawiać: tel: 602 537 316, 724 560 876 lub weiserowie@seznam.cz.

TRZYNIEC – Społeczność Chrześcijańska przy ŚKEAW zaprasza w sobotę 25. 5. o godz. 14.00 do Centrum „Hutnik” przy ul. Rewolucyjnej w Trzyncu (nad dworcem autobusowym) na wykład pt. „Biblia przez pryzmat dzisiejszych czasów”. Prelegentami będą naukowcy z Anglii i Słowacji.

OFERTY

ANTYKI KUPIĘ – meble przedwojenne, obrazy, zegary, odznaczenia, srebra, militaria, stare zdjęcia, pocztówki i wiele innych, tel. 0048 605 255 770. GL-217

CO ZA OLŻĄ

KSIĄŻNICA CIESZYŃSKA, Mennicza 46, Cieszyn: 24. 5. o godz. 18.00 wernisaż wystawy CTF. ▲ do 14. 6. wystawa pt. „Między historią a mitem – „Dobre austriackie czasy na Śląsku Cieszyńskim”.

Czynna: wt-pt: 8.00-18.00, so: 9.00-15.00.

WIEŻA PIASTOWSKA I ROTUNDA św. Mikołaja: Czynne codziennie 9.00-18.00.

WYSTAWY

TEATR CIESZYŃSKI I MK PZKO CZ. CIESZYN-CENTRUM – do 30. 6. zapraszają na wystawę pt. „Księżwo Cieszyńskie w obiektywie”. Czynna: po-pt: 9.00-15.00 po zgłoszeniu w portierni TC oraz w trakcie przedstawień TC.

GALERIA MIASTA TRZYŃCA, DK „Trisia”, Rynek Wolności 526: do 23. 5. wystawa Marka Meduny pt. „Bakala”. Czynna: wt-pt: godz. 10.00-12.00, 13.00-17.00; so i nie: godz. 14.00-17.00.

MIASTO PIETWAŁD, BIBLIOTEKA: „Galeria nad książkami” – wystawa ilustracji dla dzieci Dariny Krygiel, kwiecień-maj 2013.

MUZEUUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 3/14: do 30. 8. wystawa pt. „Cechy a męstska społeczność 16.-19. stulecia”; stała ekspozycja „Obrazy z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Czynne: wt-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Hawierzowie-Żywocicach, Padyłach hrđinů 47a:** do 20. 6. 2014 wystawa pt. „Tragedia Lidic”. Czynna: po-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Karwinie, Rynek Masaryka:** do 9. 8. wystawa pt. „Zabytki heraldyczne”; stała ekspozycja „Migawki z historii Karwiny”. Czynne: wt-pt: 8.00-16.30, so: 9.00-13.00, nie: 13.00-17.00.

▲ **SALA WYSTAW w Jabłonkowie, Rynek Mariacki 14:** do 29. 11.

Ogłoszenia do

»Głosu Ludu«

przyjmowane są w dni powszednie:

- W redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30, tel. 558 731 766 e-mail: ogloszenia@glosludu.cz
- W firmie Hudeczek Service, sp. z o.o. – Studio Graficzne, Czeski Cieszyn, ul. Strzelnicza 18 (na parterze), codziennie w godz. od 8-16, tel. 558 711 027 e-mail: ad.servis@hudeczek.cz
- W Odd. Literatury Polskiej Biblioteki w Karwinie-Frysztacie (przy rynku) w po, wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00, czw: 13.00-18.00, pt: 8.00-12.30, 13.00-17.00. Tel.: 596 312 477; e-mail: knih-k1pl@rkkka.czz

UWAGA

Ogłoszenia do „Kroniki rodzinnej” należy przysyłać bądź przynosić osobiście do redakcji do godz. 12.00 dnia poprzedzającego wydanie gazety. W przypadku nekrologów czekamy do godz. 13.30, prosimy jednak wcześniej zgłosić telefonicznie fakt zamówienia ogłoszenia.

wystawa pt. „Kora, tytoń, trawa, korzenie, pnice...”; wystawa stała „Z przeszłości Jabłonkowa i okolicy”. Czynna: wt-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Orłowej, Masaryka 985:** stała ekspozycja „Orłowa – przeszłość i teraźniejszość”. Czynna: po-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Pietwałdzie, K muzeum 89:** do 31. 5. wystawa pt. „Kdyż jsem ja sloužil to prvni léto...”. Czynna: po-pt: 8.00-16.30.

LISTY DO REDAKCJI

O SZKOŁACH W BANGLADESZU

Na wtorkowe przedpołudnie zaprosiła dyrekcja trzynieckiej podstawówki przy ul. Dworcowej ciekawego człowieka – podróżnika Tadeusza Franka, który zwiedził już ponad 50 krajów na całym świecie. Tadeusz Franek jest nie tylko podróżnikiem z zamiłowaniem, ale także człowiekiem, który mocno zaangażował się w pomoc najbardziej potrzebującym – biednym dzieciom. W związku z tym nawiązał przed kilkoma laty współpracę z charytatywną ponadnarodową organizacją Adra i „zaadoptował na odległość” trójkę dzieci w dalekim Bangladeszu – dwie kilkunastoletnie dziewczynki i chłopca. W tym roku postanowił odwiedzić „swoje” dzieci. Tym, co widział w tym biednym kraju, jak wygląda życie tamtejszych dzieci, a przede wszystkim jak wygląda szkolnictwo, jak uczą się dzieci, jak żyją i czym się interesują – podzielił się z uczniami w Trzyncu. Tadeusz Franek przygotował dwa bloki, każdy trwał ponad godzinę. Jeden

dla uczniów pierwszego stopnia, a drugi dla uczniów starszych. Masa zdjęć, bardzo ciekawe opowiadania, a nawet konkursy ze słodkimi nagrodami dla dzieci zachwyciły wszystkich. Szczególnie wzruszające było opowiadanie prelegenta o spotkaniu z „jego”, dziećmi. Należą mu się serdeczne podziękowania, bo jego ciekawe opowiadanie dało naszym uczniom wiele do myślenia.

Tadeusz Szkucik, dyrektor szkoły

Przeglądając ostatnio stronę internetową „Głosu Ludu” zobaczyłem ciekawy artykuł ze zdjęciem remontowanego zamku w Ropicy. Bardzo mnie to zaciekawiło i wkrótce wybiorę się tam, aby zobaczyć jak postępują prace przy renowacji tego zabytku. Przy zaniedbanym zamku w Ropicy byłem z aparatem w roku 2006



Taki widok to już na szczęście historia...

i 2007, by zapomnieć o nim na dłużej. Nie przypuszczałem, że znajdzie się ktoś chętny do wyłożenia ogromnych pieniędzy na odrestaurowanie tego zabytkowego obiektu. A jednak. Cieszę się, że za jakiś czas ten zamek ożyje. Jaką będzie pełnił rolę? Tego nie wiem.

Pozdrawiam i życzyłbym sobie, aby w „Głosie Ludu” częściej można było poczytać o takich zabytkowych obiektach.

Bronisław Kapsia z Cieszyna

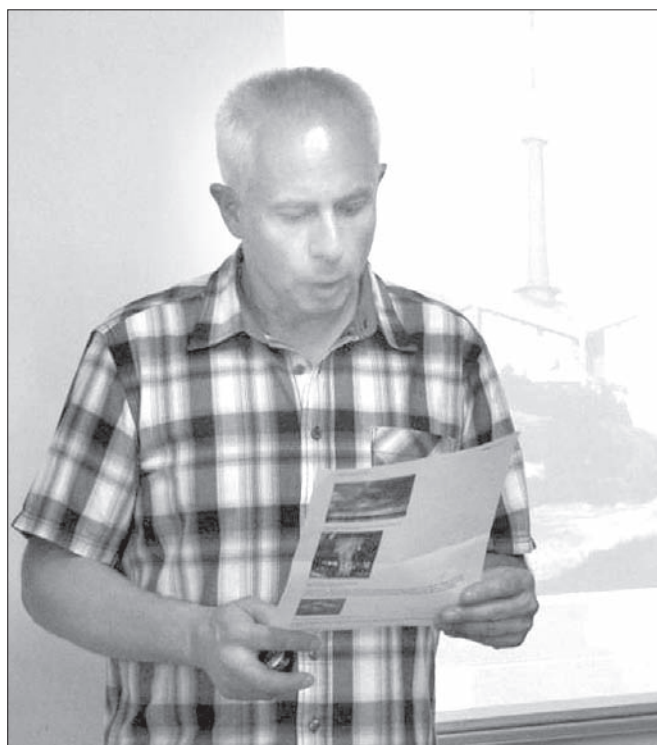
»Narzędzia i przedmioty...« – nagrodzeni

W niedzielę na czeskokocieszyńskim rynku odbędzie się VIII Dzień Tradycji i Stroju Regionalnego. W ramach tej imprezy ogłoszony został konkurs plastyczny dla dzieci na temat „Narzędzia i przedmioty, których używali nasi pradziadkowie”. Temat przypadł najwyraźniej dzieciakom do gustu, bo nadeszło aż 136 prac z całego Zaolzia – z dwóch przedszkoli i 10 szkół podstawowych. Komisja w składzie: Erika Tomanek, Ewa Sikora i Kateřina Šildrová miała nie lada orzech do zgryzienia, by wybrać te najciekawsze i najładniejsze. Po długich dyskusjach zdecydowała się nagrodzić rysunki następujących młodych autorów:

Zuzanka Sabela	Przedszkole Gnojnik	6 lat
Tereza Czudek	PSP Bystrzyca	kl. 3
Karolina Bocek	PSP Bystrzyca	kl. 9
Marcela Nováková	PSP Bystrzyca	kl. 9
Karin Lebeda	PSP Czeski Cieszyn	kl. 9
Karolinka Heczko	PSP Gródek	kl. 5
Karolina Sikora	PSP Łomna Dolna	kl. 5
Ania Studnička	PSP Lutynia Dolna	kl. 1
Jakub Ligocki	PSP Lutynia Dolna	kl. 4
Zuzia Lisztwan	PSP Oldrzychowice	kl. 4
Aleksandra Möhwald	PSP Orłowa-Lutynia	kl. 2
Wiktor Macura	PSP Orłowa-Lutynia	kl. 4
Marylka Staš	PSP Sibica	kl. 2
Tomek Czudek	PSP Sibica	kl. 3
Jan Šmiga	PSP Cierlicko	kl. 3
Klara Wdówka	PSP Cierlicko	kl. 4

Uroczyste rozdanie nagród odbędzie się podczas otwarcia Dnia Tradycji – w niedzielę 26 maja o godz. 15.00 na rynku w Czeskim Cieszynie. Wszystkich laureatów serdecznie zapraszamy nie tylko po to, by można im było wręczyć na podium nagrody, ale by wraz z rodzicami obejrzeni bardzo bogaty program folklorystyczny.

Ewa Sikora



Tadeusz Franek

MICHAŁ TACINA, REKORDZISTA MAJOWEJ POPRZECZKI W TRZYŃCU:

Skok wzwyż to moja pasja

Już tylko tydzień dzieli nas od kolejnej gigantycznej imprezy sportowej na Zaolziu – Lekkoatletycznych Mistrzostw Polskich Szkół Podstawowych. W piątek 31 maja na stadionie w Trzyńcu o medale powalczą młodzi sportowcy ze wszystkich zaolziańskich szkół. Do pokazowych dyscyplin lekkoatletycznych należy m.in. skok wzwyż, który w naszych szkołach cieszy się dużą popularnością. „Głos Ludu” rozmawia z Michałem Taciną, jednym z głównych faworytów do złotego medalu.

Michał Tacina, uczeń 9. klasy Polskiej Szkoły Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza w Jabłonkowie, w sprawdzianie generalnym przed igrzyskami pobił rekord Majowej Poprzeczki w Trzyńcu. Od zeszłego tygodnia rekord wynosi 180 cm.

Michale, wiem o tobie, że potrafisz skakać jeszcze wyżej. Twój rekord życiowy to 185 cm.

Dokładnie, 185 cm to mój najlepszy wynik w karierze. Chciałbym w przyszłości skakać jeszcze lepiej, bo skok wzwyż należy do moich ulubionych dyscyplin lekkoatle-

tycznych. Trenerzy doskonale zdają sobie z tego sprawę i nie muszą mnie specjalnie motywować do zajęć.

Na jakiej wysokości zaczynałeś z treningiem w trzyńskim klubie lekkoatletycznym?

Wyczynowo uprawiam skok wzwyż od zeszłego roku, a zaczynałem na 175 cm. Stopniowo poprawiałem swój warsztat, no i teraz nie strasza mi już wysokość 185 cm. Zobaczymy, może uda mi się zaliczyć tę wysokość podczas igrzysk w Trzyńcu?

W ciągu roku progresja wyniosła 10 cm, to chyba dobry prognostyk na następne lata?

Mam nadzieję, że tak. Wiele będzie zależało od moich planów studyjnych, bo w tym roku zakończę swoją przygodę z podstawówką w Jabłonkowie i dalej chciałbym się kształcić w Technikum Przemysłowym w Karwinie. Nie wiem, czy uda się pogodzić naukę w szkole średniej z regularnymi treningami w Trzyńcu. Jest jeszcze możliwość uczęszczania na treningi w Karwinie, zobaczymy zatem, co z tego wyniknie.



Michał Tacina

Na lekcjach wychowania fizycznego w Jabłonkowie sporo miejsca poświęćcie lekkiej atletyce?

Raczej tak. Nauczyciele Irena i Jan Gomolowie starają się przekazać nam zamiłowanie do sportu, a lekka atletyka to przecież królowa sportu. Nie brakuje też oczywiście zajęć z innych dziedzin sportu. Wśród gier zespołowych na pierwszym miejscu znajduje się piłka nożna.

Kogo ze światowej czołówki skoku wzwyż lubisz oglądać?

Nie mam konkretnego idola, ani skoczka do naśladowania. Do moich ulubionych zawodników należy czeski skoczek Jaroslav Bába.

Rozmawiał: JANUSZ BITTMAR



Michał Tacina podczas Majowej Poprzeczki w Trzyńcu.

ECHA PIŁKARSKIEGO WEEKENDU W I A KLASIE-GRUPIE B

Dopiero druga wiosenna wygrana Wędryni

PETŘVALD n. MORAWACH WĘDRYŃIA 2:3

Do przerwy: 0:1. Bramki: Malúš, Válek – Kajfosz, Martinčík, Kohut. Wędrynia: Fuják – Fojcik, Broda (65. Repaský), Sostřonek, Mikula – Kohut, Chlebek, Martinčík, Gurecký – L. Stoszek (75. Płoszek), Kajfosz (90. Chwastek).

Aż trudno uwierzyć, ale piłkarze lidera z Wędryni zanotowali w weekend dopiero drugą wygraną w rewanżowej rundzie rozgrywek. Podopieczni Zdeňka Černeka stracili lekkość i styl z jesiennej części, utrzymali jednak fotel lidera. Scenariusz meczu układał się dla gości pomyślnie, po strzale z dystansu Martinčíka przyjeźdźni prowadzili już 2:0, a w drugiej połowie 3:1 (po akcji Martinčíka i wykończeniu Kohuta).

CZELADNA LUTYNIA DOLNA 3:1

Do przerwy: 2:0. Bramki: Kunz 3 – Pěgřim. Lutynia Dolna: Šajer – Szkuta, Čief (56. T. Fismol), Tvrđý – Hanusek – Malík, Pěgřim, Vanečko,

Bačo – Aksteiner (77. M. Fismol), Havlásek (56. Korč).

Czeladna nie należy wprawdzie do faworytów 6. ligi, swoich rywali potrafi jednak zaczerpnąć pięknymi widokami i resem golfowym. W Lutyni Dolnej brakuje gór, nie ma też pola do gry w golfa, w ostatnich sezonach brakuje też pomysłu na lepszy futbol. Przedostatni zespół tabeli pokazał w Czeladnej niewiele. W defensywie ekipy Lubomíra Begany'ego roiło się od błędów, które skrzętnie wykorzystał doświadczony Kunz. Goście ośmielili się dopiero przy stanie 3:0. Honorowego gola zdobył Pěgřim, jeden z niewielu wyróżniających się piłkarzy Lutyni Dolnej w przegranym meczu.

BRUSZPERK OLBRACHCICE 2:0

Do przerwy: 0:0. Bramki: Blahut, Staněk. Olbrachcice: Jaček – Kroužek, Věčorek, Wojtyna, Novák – Pařík, Dorozlo, Korzeniowski, Žyla (75. Hanzel) – Smíga (46. Běreš), Kaleta (72. Kociólek).

Stawką meczu była druga lokata w tabeli i szansa postraszania lidera z Wędryni. Trener Banika Olbrachcice, Tomáš Vychopeň, nie mógł wystawić do meczu dwóch

etatowych piłkarzy – Aleša Věčorka i Miloša Širokiego. – Musimy sobie jakoś poradzić bez nich – mówił na dwa dni przed meczem. Brak doświadczonych, defensywnie nastawionych piłkarzy przełożył się na grę Banika, który bramki stracił w ostatnich dwudziestu minutach spotkania. Wtedy procentuje właśnie rutyna, a tej zabrakło w tylnych szeregach Olbrachcic. Na 1:0 trafili gospodarze po błędzie Wojtyny (strata piłki), na 2:0 w 83. minucie po nieporozumieniu olbrachcickich obrońców.

STARE MIASTO ŚMIŁOWICE 1:0

Do przerwy: 1:0. Bramka: Radko. Śmiłowice: Kreželok – Buzek, Klár, Bodeček (81. Ganczarzyk), Divina (30. Machala) – Pláček, Štvrtňa, Dytko, Opluštil – Goj, Baron.

Bez strzelonej bramki nie można wygrać meczu – to stara piłkarska prawda, która sprawdziła się w stu procentach w pojedynku pomiędzy Starym Miastem a Śmiłowicami. Gospodarze zdobyli gola na wagę trzech punktów z pierwszego poważnego strzału na bramkę, gościom tymczasem do siatki nie wpadło nic. A szans było bez liku. Trzy zmarnowa-

wał Goj, dwie Dytko z Opluštilem, w sukurs gospodarzom przyszła też poprzeczka.

RASZKOWICE BYSTRZYCA 2:2

Do przerwy: 1:1. Bramki: Drozd, Kacíř – Noga, Lachowicz. Bystrzyca: Gaszczyk – J. Rusz, Bauman, Samek, J. Cienciala (60. Drong) – P. Sikora – A. Kluz, Faruga, Sniegoň (80. Kuczera) – Lachowicz, Noga (46. Teofil).

Remis uratował dla Bystrzycy niezawodny duet Lachowicz – Faruga po idealnie rozegranym rzucie rożnym. Faruga w swoim stylu dośrodkował w pole karne, gdzie niepilnowany Lachowicz dopełnił formalności. Na więcej gości nie było stać, piłkarze Raszkowic murem stanęli bowiem w obronie wyniku. Murawa przypominała więc miejscami pole bitwy, z wycieczkami od pseudo-bólu zawodnikami Raszkowic. Określenie „nie sprzedaj tania skóry” w przypadku Raszkowic nabrało nowego wymiaru.

Lokaty: 1. Wędrynia 40, 2. Brusperk 35, 3. Szonów 34, 4. Olbrachcice 33, 5. Śmiłowice 32, ... 7. Bystrzyca 30, 10. Stonawa 24, 13. Lutynia Dolna 19 pkt. (jb)

W SKRÓCIE

MAŁYSZ: KUBICA TO FENOMEN. Rywalizują w innych rajdach, ale łączy ich całkiem sporo. Obaj byli znakomici w swoich poprzednich dyscyplinach, a w obecnym fachu są nowicjuszami. Jeżdżący po bezdrożach Adam Małysz przyznaje, że jest pełen podziwu dla ścigającego się w rajdach płaskich Roberta Kubicy – czytamy na łamach „Faktu”. – Staram się śledzić wyniki Roberta. Dla mnie to fenomen. Jeżdżąc z nie do końca wyleczonym łokciem czy nadgarstkiem pokazuje niesamowitą klasę – ocenia byłego kierowcę Formuły 1 Małysz. Były skoczek narciarski wygrał kilka rajdowych imprez i wierzy, że wkrótce to samo uda się Kubicy. – Ostatnio słyszałem od kogoś że środowiska rajdowego: zobaczysz Adam, jeszcze ze dwa, trzy „dzwony” Roberta i zaczniesz zwyciężać. Poszczególne etapy już mu wychodzą, tylko ma pecha. A to problem z kołem, układem paliwowym, a to jeszcze coś innego się zepsuje. Do tego gdzieś zahaczy lub uderzy. Ale widzę, że jego jazda jest nieprzeciętna. To zawodnik wiedzący, co robi – mówi w rozmowie z dziennikarzem „Faktu”.

»BILD«: LEWANDOWSKI CHCE GRAĆ W BAYERNIE. Po sobotnim finale Ligi Mistrzów pomiędzy Borussia Dortmund i Bayernem Monachium na stadionie Wembley w Londynie Robert Lewandowski ma ogłosić, gdzie będzie występował w przyszłym sezonie. Jak czytamy na łamach niemieckiego dziennika „Bild”, snajper Borussia Dortmund miał podobno wyrazić się słowami, iż chce grać tylko w Bayernie Monachium i zamierza przeferować opcję transferu do stolicy Bawarii. Sobotni finał Champion's League będzie miał dla polskiego napastnika poniekąd schizofreniczny wymiar.

LANG: TO SĄ ŚWIETNI CHŁOPCY. Polscy kolarze rewelacyjnie spisują się na trasie tegorocznego wyścigu Giro d'Italia. Przemysław Niemiec jest piąty, a Rafał Majka ósmy w klasyfikacji generalnej. Czesław Lang, dyrektor największego wyścigu na terenie Polski – Tour de Pologne – uważa, iż to początek nowego etapu dla polskiego kolarstwa. – To są świetni chłopcy, bardzo skromni, na pewno im nie odbije. A już teraz, w tym wyścigu stać ich na zajęcie miejsc w pierwszej szóstce – mówi w rozmowie z „Faktem” wicemistrz olimpijski z 1980 roku z Moskwy.

BASAŁAJ WZMOCNIŁ EKIPĘ BOŃKA. Były prezes Wisły Kraków i były dyrektor Ekstraklasy SA Bogdan Basałaj wzmocnił ekipę Zbigniewa Bońka w Polskim Związku Piłki Nożnej. Basałaj został zastępcą dyrektora sportowego PZPN-u – czytamy w oficjalnej notatce prasowej. – Bogdan Basałaj ma spore doświadczenie, kilka razy w życiu się sparzył, ale to dobry, oddany, pracownik. Potrzebujemy takich ludzi jak on – powiedział polskim dziennikarzom prezes Zbigniew Boniek.

KIEPSKA PASSA POLSKIEGO DEBLA. Mariusz Fyrstenberg i Marcin Matkowski odpadli w pierwszej rundzie tenisowego turnieju ATP w Nicei (z pulą nagród 467 800 euro). Polski debel uległ Hiszpanom Albertowi Ramosowi i Pablo Andujarowi 3:6, 3:6. Polacy spisują się ostatnio kiepsko, co źle wróży przed zbliżającym się wielkoszlemowym French Open. Turniej rusza w Paryżu w najbliższy weekend. (jb)